

Za kulisami ONZ toczy się gra według wskazań Wall Street

Marzenia Ameryki o kierowaniu światem

London (API). Londyńskie koła polityczne uważają, że oddanie sporu o Berlin do Rady Bezpieczeństwa, zostało w tym celu przeprowadzone przez Waszyngton i satelitów znajdujących się pod jego presją, aby służyć Ameryce w jej planach rozbicia Organizacji Narodów Zjednoczonych i zastąpienia jej nowym tworem tzw. „Grand Alliance”.

Ten „sojusz in spe” ogładany już przez Amerykę oczyma duszy miałby stać się ślepym narzędziem Wall Street.

Dlatego to za kulisami ONZ już teraz przeprowadza się silną kampanię propagandową celem pozyskania sobie opornych jeszcze zwolenników tego planu. Przede wszystkim toczą się ożywione pertraktacje z delegacjami mniejszych państw, które miałyby wnieść zbiorową petycję do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, domagając się oddania sprawy niemieckiej pod obrady Zgromadzenia Generalnego.

Amerkańscy organizatorzy całej tej rozbiłajackiej imprezy wykalkulowali sobie, że postawią Związek Radziecki i państwa Eu-

ropy wschodniej w takiej sytuacji, że nie pozostanie im nic innego, jak tylko opuścić Organizację Narodów Zjednoczonych.

Brytyjskie koła oficjalne nie ukrywają wcale, że cała ta manipulacja z Radą Bezpieczeństwa jest tylko manewrem dla zyskania czasu, który konieczny jest państwu zachodnim celem przygotowania ataku na terenie ONZ przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Chodzi bowiem o takie przeprowadzenie napaści, aby masy pracujące wszystkich zainteresowanych krajów nie mogły się w tym dopatrzeć kapitulacji swych rządów na rzecz amerykańskiego dolara. Trzeba więc nieodrocznie stworzyć demokratyczną formę dla imperialistycz-

nych planów, co wydaje się jednak być zbyt karkołomnym zamierzeniem.

Waszyngton wcale nie musi czekać na odium mas pracujących całego świata!

Ewakuacja berlińczyków

LONDYN (API). Podczas, gdy rozwiązanie problemu niemieckiego na terenie Rady Bezpieczeństwa wciąż jeszcze pozostaje pod wielkim znakiem zapytania — amerykański i brytyjski gubernatorzy wojskowi w Berlinie czynią gorączkowe przygotowania do masowej ewakuacji berlińczyków z zachodnich sektorów miasta. Brytyjskie koła oficjalne zaprzeczają tym przygotowaniom twierdząc, że chodzi tylko o dzieci, starców i chorych — koła brytyjskie jednak zbliżone do Foreign Office otwarcie mówią, że oficjalne zaprzeczenia i tak nie zdołają ukryć stanu faktycznego.

„Niebezpieczeństwo porozumienia”

BUDAPEST (PAP). Dziennik „Szabad Nep” zamieścił artykuł pt. „Związek Radziecki odeprze atak wicherzyeli pokój”, w którym omawia sytuację powstałą po przerwaniu rokowań moskiewskich. „Dlaczego mocarstwa imperialistyczne, w pierwszym rzędzie Stany Zjednoczone, przeważają rokowania w Moskwie?” — zapytuje dziennik i stwierdza: „Dlatego, ponieważ zaistniało „niebezpieczeństwo porozumienia”.

„Po drugiej wojnie światowej — kontynuuje pismo — rząd Stanów Zjednoczonych prowadzi politykę ekspansji i realizacji swego pano-

wania nad światem. Politykę zagraniczną USA cechuje to, że w wielu krajach otwarcie popiera ona rządy i ugrupowania skrajnie reakcyjne i faszystowskie pieniędzmi i bronią w celu uciszenia wywoleńszych ruchów demokratycznych ludowych. Polityka tego rządu nie ma nic wspólnego z polityką pokoju. Związek Radziecki, broniąc pokoju, broni równocześnie i naszego pokoju, ale to nie zwalnia nas z obowiązku wzięcia udziału w tej walce”.

„Szabad Nep” kończy słowami: „Na czele frontu pokoju stoi Związek Radziecki. W tym froncie i my musimy się znaleźć. Musimy stać mocno w budowie naszej demokracji ludowej i w naszej wierności dla Związku Radzieckiego”.

DZIŚ WIELKI MECZ „KELNERZY — DZIENNIKARZE” NA ODBUDOWĘ WARSZAWY



— Panie starszy! Gola!
— Kolega zaraz przyjdzie.
(Gwidon Miklaszewski)

Nowe dowody niemieckich zbrodni

Wielkie cmentarzyska pod Szczecinem 40 tysięcy pomordowanych jeńców

Szczecin (PAP). W czasie prac ekshumacyjnych na dawnym wielkim niemieckim poligonie artyleryjskim, zwanym Gross Born (pogranicze powiatów: szczecińskiego i waleckiego) w rejonie dawnego Ofłagu nr 2b dla polskich jeńców wojennych i wielkiego obozu Stalag nr 302 dla jeńców radzieckich, jugosłowiańskich, francuskich, włoskich i innych narodowości natrafiono przypadkowo na zbiorowe mogiły. Grobów tych jest około 500. W rozkopanych kilkunastu mogiłach znaleziono przeciętnie w każdej od 15 do 25 czaszek. Według przewidyrań obliczeń na cmentarzysku spoczywa kilkanaście tysięcy żołnierzy.

W najbliższych dniach udaje się na miejsce zbrodni niemieckich komisja badawczo-lekarska. Przewodzone dalsze badania w rejonie Gross Born wykryły dwa nowe wielkie cmentarzyska, z których jedno leży w rejonie gminy Okonek w pow. szczecińskim (był tam w czasie wojny oboz dla jeńców wojennych), drugie cmentarzysko znajduje się przy stacji kolejowej Linde.

Według przypuszczeń na obydwu cmentarzyskach leży przeszło 40 tys. jeńców.

Cynk metaliczny z popiołu cynkowego

Gliwice (API). Wielkie żwazy popiołu cynkowego, zalegające teren Fabryki Wyrobów Blaszanych w Gliwicach, pobudziły pracowników tej fabryki do podjęcia prób wytopienia cynku metalicznego z niewykorzystanych odpadków.

Warszawa (PAP). Ukazał się numer 44 Dziennika Ustaw, zawierający dekret z dnia 13 września br. o uposażeniu nauczycieli szkół państwowych i publicznych oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 września br. o zasadach szeregowania do grup uposażenia sędziów, prokuratorów, asesorów i aplikantów sądowych jak również o dodatkach funkcyjnych.

Dnia 1 października br. została otwarta przy ulicy Daszyńskiego nr 9 francuska biblioteka i wypożyczalnia książek czynna od 16—20. (3554)

Naruszenie regulaminu ONZ stwierdził wicemin. Wyszyński

Paryz (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu plenarnym komisji politycznej ONZ rozpoczęła się dyskusja nad sprawozdaniem komisji energii atomowej oraz projektu rezolucji w tej sprawie.

Projekt ten, zgłoszony przez delegata kanadyjskiego Mac Naughtona w czwartek rano, proponuje zatwierdzenie przez Zgromadzenie zaleceń i propozycji komisji energii atomowej.

Delegat USA Warren Austin poinformował ze stanowiskiem delegacji radzieckiej, przypisując wiceministrowi Wyszyńskiemu przywiązanie nadmiernego znaczenia do kwestii eksploatacji surowców atomowych i zastosowania energii atomowej dla celów przemysłowych. Jest rzeczą charakterystyczną, że delegat amerykański pominał zupełnie milczeniem argumenty wiceministra Wyszyńskiego, który w przemówieniu z 25 bm. wskazał na to, iż proponowany system kontroli dla Stanów Zjednoczonych faktycznie monopol w dziedzinie produkcji bomby atomowej.

Szef delegacji radzieckiej, wiceminister Wyszyński złożył następujące oświadczenie: „Projekt rezolucji kanadyjskiej został rozdany zaledwie dziś rano. Nie było nawet czasu, aby go dokładnie przestudiować. Jak najenergiczniej protestuję przeciwko tego rodzaju metodom. Nie wiem również, dlaczego projekt ten został rozdany tylko w języku angielskim, choć zgodnie z regulaminem, winien być rozdany we wszystkich językach urzędowych”.

Delegat radziecki stwierdził, że nastąpiło oczywiście pogwałcenie regulaminu wskutek nieprzebranie przewidzianych w nim terminów.

Przewodniczący Spaak zmuszony był przyznać, iż istotnie nastąpiło pogwałcenie art. 109 regulaminu, który głosi, iż wszelkie projekty rezolucji winny być rozdane delegatom na dzień przed tym. Wśród ogólnej konfuzji minister Spaak zarządził odroczenie obrad komisji politycznej do piątku.

Komitet Obchodu Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej powstał w Katowicach

Katowice (rś). Pod przewodnictwem przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej posła

Tkocza odbyło się w Sali Marmurowej Urzędu Wojew. w Katowicach w ubiegły czwartek o godz. 16 posiedzenie organizacyjne Komitetu Obchodu Miesiąca Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, w którym wzięli udział przedstawiciele organizacji kulturalnych, społecznych, szkolnych i zawodowych województwa śląsko - dąbrowskiego.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, rektor Politechniki Gliwickiej prof. inż. Kuczewski wygłosił referat, w którym naświetlił doniosłość utrzymywania przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim i korzyści jakie z tego stanu rzeczy płyną dla naszego państwa. Po jego referacie prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej na Okręg Śląsko - Dąbrowski plk. Redlich podał zebranym do wiadomości projekt programu obchodu Miesiąca. Został on przez obecnych zatwierdzony jednogłośnie. Program ten przewiduje udział wszystkich instytucji kulturalnych, społecznych i oświatowych w organizowaniu imprez propagandowych w czasie trwania miesiąca.

Zebranie zakończono uchwaleniem rezolucji, podkreślającej doniosłość faktu wyzwolenia nas z niewoli przez Armię Czerwoną i wielkie znaczenie utrzymywania przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim dla przyszłości naszego państwa.

14 mil zł zebrano na Śląsku w Miesiącu Odbudowy Stolicy

Katowice (PAP). Ogólna suma świadczeń na SFOS na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego w Miesiącu Odbudowy Stolicy wynosi 14.120.000 zł.

W świadczeniach na społeczny fundusz Odbudowy Stolicy w ramach „Miesiąca Odbudowy Warszawy” pierwsze miejsce wśród miast śląskich, zarówno pod względem wysokości świadczeń jak i przebiegu na jednego mieszkańca zajęły Gliwice, gdzie zebrano 616 tys. zł, tj. 6 zł na jednego mieszkańca.

Na drugim miejscu znajdują się Katowice z 546 tys. zł, czyli prawie 45 zł na jednego mieszkańca. Specjalny komitet powiatowy Katowicki, którego mieszkańcy zebrali 1.404.831 zł, dalej powiat pażyński — 846.257 zł i rybnicki — 730.327 zł.

transportu użyty będzie wielki wagon kolejowy o nośności 50 ton, na który włożona zostanie platforma z blokiem. Ministerstwo Komunikacji opracowało dokładny plan przewozu przy czym transport dorozowy będzie przez specjalistów kamieniarzy i kontrolera technicznego ruchu PKP.

Wagon z blokiem na kolumnę i mniejszymi blokami na cokół przybędzie do stolicy w końcu przyszłego tygodnia. Ostateczna obróbka kolumny i cokół dokonana będzie na miejscu budowy na Placu Zamkowym.

KRAJ POLSKI

LUBLIN. W woj. lubelskim rozpoczęto już całkowicie kwalifikowane zboże siewne.

OLSZTYN. Wojewódzka Rada Narodowa skreśliła 13 swych członków, którzy nie usprawiedliwiali swej nieobecności na posiedzeniach Rady, czy jej komisji.

BYDGOSZCZ. Powiatowa Rada Narodowa stwierdziła wielkie nadużycia podatkowe popełnione przez Wydział Powiatowy, który zatwierdzał niesłusznie ulgi podatkowe dla bogaczy wiejskich. W 5 gminach mają być pociągnięci do odpowiedzialności winni nadużyć.

KRAKÓW. W woj. krakowskim odbywa się łączenie miejskich i zakładowych spółdzielni spożywców. Z połączenia 3 spółdzielni w Krakowie powstaje jedna spółdzielnia obejmująca 131 sklepów, 3 piekarnie i inne zakłady wytwórcze.

RZESZÓW. W 425 wsiach województwa rzeszowskiego odbyły się zebrania, na których 20 tysięcy chłopów, członków PPR omawiały uchwały sierpniowego plenum KC PPR.

Europa uniezależnia się od węgla USA Polska największym eksporterem

Genewa (API). Polska będzie największym eksporterem węgla w najbliższym kwartale — brzmi sprawozdanie europejskiej Komisji Węglowej.

Raport komisji stwierdza, że Europa coraz bardziej uniezależnia się od węgla amerykańskiego. W ciągu najbliższego kwartału Europa będzie potrzebowała ze Stanów Zjednoczonych tylko 6 mi-

lionów ton, tj. o 21 procent mniej niż w kwartale ubiegłym.

Sama Polska wyeksportuje prawie 4 miliony ton węgla, (3947 tys. ton), z czego ponad milion zostanie sprzedany Szwecji. Eksport Polski przewyższy prawie o półtora miliona ton eksport W. Brytanii, który wyniesie 2755 tys. ton.

Niemcy wyeksportują 3.555.400 ton

9 nowych mostów

Zebrzydowice (API). W tych dniach oddano do ruchu 9 nowych mostów i wiaduktów na odcinku Zebrzydowice — Dzieńdzie, który stanowi część ważnej linii komunikacyjnej Katowice — Praga. Wszystkie te mosty i wiadukty odbudowane zostały jako obiekty stałe na miejsce dotychczasowych mostów prowizorycznych.

WIAŚĆ KRECI

● **RODZINA ROTSZYLDÓW** posiada w Paryżu dwa luksusowe hotele oraz wspaniały pałac. Ten ostatni o mało nie został sprzedany rządowi dla zgromadzenia Unii Francuskiej za 120 milionów franków. Rodzina Rotszyldów w trakcie rozmów o sprzedaży znalazła jednak bogatszego nabywcę w... administracji planu Marshalla, która pałac zakupiła za pół miliarda franków.

Oczywiście Amerykanie nie zapłacą z tej sumy ani centyma, gdyż w dwustronnym układzie w sprawie planu Marshalla Francja zobowiązała się w zamian za „pomoc” dolarową pokryć wszelkie wydatki administracyjne!

600 ton masła, w cenie 190 franków za 1 kg. W ostatnim miesiącu w związku z ogłoszonym planem Gueuille'a cena masła podskoczyła do 280 franków w hurcie, toteż powstały dyskonterzy Pasteura zatarli ręce z uciechy i „splawili” masło po 320 franków, całkiem zresztą oficjalnie, w ramach zaopatrzenia kartkowego. Rezultat? — 78 milionów „czystego” zysku.

Jak widać pasteryzowanie mleka wychodzi czasem na zdrowie — tylko hurtownikom...

● **O POPULARNOŚCI PREMIERA FRANCUSKIEGO** Gueuille'a i opinii, jaką cieszą się jego politycy, „uzdrowienia” finansowego Francji świadczy wymownie następująca scenka z ulicy paryskiej. Środkiem drepcę staruszka - kolporterka z plikiem gazet i wykrzykuje: — Straszna katastrofa! Pociąg Gueuille'a jeszcze się nie wykołoił! Przechodnie zatrzymują się i uśmiechają. Ktoś dorzuca: — Cierpliwości, babciu, pociąg jeszcze nie stanął na kołach o własnych siłach!

● **OSTATNI NUMER „KUŹNICY”** przynosi w „Notach” następującą wzmiankę:

— A nawet, gdy już będzie na torze, nie zajdzie daleko! — odpowiada rezolutnie kobiecinka.

● **PEWIEN FRANCUSKI** zakład pasteryzacji mleka zgromadził w swych magazynach - lodowniach

Amerikanin Kingsley Martin, komentując w obszernym artykule na łamach tygodnika „New Statesman and Nation” obrady Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu, poświęca parę słów Polsce...

Nie cytujemy dalej. Wszystko jasne. Świat się kręci. I w głowie się kręci. Skąd redaktor londyńskiego — nota bene, poważnego i znanego — tygodnika „New Statesman and Nation”, Kingsley Martin, który w Polsce po wojnie bawił już po raz drugi i jest znany w kraju, wyładował wraz z piśmie w... Ameryce.

Dlaczego jednak nie pokażą nam Wystawy OZ? Jeśli można było nam ujrzyć Wystawę ZO, to dlaczego i tej nie pokażą?

A co do „Not”, myślę, że autorowi wzmianki w „Kuźnicy” należy się pała.

Blok na kolumnę króla Zygmunta

Warszawa (PAP). Wydobycie w kamieniołomach w Strzegomiu blok granitowy na kolumnę Zygmunta przygotowany jest do transportu. Granitowy monolit umieszczono już na specjalnej platformie. Do

Przemówienie wicemarsz. Zambrowskiego

Rola i zadania samorządu

Uchwały krajowej narady aktywno administracyjno-samorządowego PPR

W Warszawie odbyła się narada aktywno samorządowego PPR: kierowników wydziałów administracyjno-samorządowych...

Na naradzie tej wicemarszałek Zambrowski wygłosił obszernie przemówienie, które zamieszczamy w skrócie.

Mówca stwierdził na początku, że z uchwał Plenum sierpniowego KC PPR wynikają szczególnie wielkie zadania dla administracji i Rad Narodowych na wsi.

Dlaczego przede wszystkim na wsi?

Po pierwsze dlatego, że jest to nasz zacofany odcinek, że tylko 7,5 proc. produkcji rolnej otrzymujemy...

Po wtóre dlatego, że na sprawach wsi będziemy musieli w najbliższym i to dosyć długim okresie skupiać uwagę całej Partii i całej klasy robotniczej.

Wielkie zadania stoją przed nami na wsi: konieczność wyrwania wsi spod wpływu bogatych chłopów, konieczność ograniczenia kapitalistów wiejskich...

Mówię o tym tutaj dlatego, że administracja i Rada Narodowa na wsi, w których ciężar gatunkowy naszej Partii jest bardzo duży...

Kto wypacza linię Partii?

Zasady więc o których mówiliśmy, znajdują swój wyraz w konkretnej polityce ekonomicznej, w konkretnych ulgach, w całym naszym podejściu gospodarczym do wsi...

Tak ta polityka wygląda od góry. A jak ona wygląda od dołu? Od dołu ulega ona niesłychanemu wypaczeniu. To, co my dajemy od góry...

Polityka jest wypaczana przez dotowe ogniwa spółdzielczości i Związku Samopomocy Chłopskiej oraz aparat kredytu bankowego...

Oczyścić szeregi Partii

Przyczyną tych wypaczeń tkwią w słabości organizacji partyjnej na wsi, w jej zaścianczeniu przez elementy kapitalistyczne...

Na 226 tys. chłopów w Partii, mamy 1.400 gospodarzy, posiadających ponad 20 ha. Na pewno wśród nich znajdzie się jakaś ilość ludzi uczciwych...

Nawiązując do referatu min. Minca, wygłoszonego na Plenum sierpniowym wicemarsz. Zambrowski powiedział:

Musimy zaostrzyć kurs na ograniczenie elementów kapitalistycznych, ograniczenie ich możliwości wzrostu w stosunku do biednych i średniorolnych chłopów...

Oto w największym skrócie zasadnicze zadania, które wynikają z referatu tow. Minca.

Czy Komitet Centralny naszej Partii, czy Rząd nasz stosują te wszystkie zasady? Czy stosują czy też — powiedzmy sobie — tylko głoszą...

Ośrodki maszynowe kredytujemy, tworzymy, rozwijamy, będzie ich w miarę naszych możliwości coraz więcej. Naprawiamy teraz błąd któryśm popelnili, ustalając jednolitą cenę za usługi tych ośrodków...

wiatowych Radach Narodowych jest razem 101 robotników, 360 chłopów 956 pracowników umysłowych. Pracowników umysłowych jest więc dwa razy tyle...

Innymi słowy, mamy za dużo bogatych chłopów i kupców, za dużo miejscowej biurokracji i elementu urzędniczego w Radach Narodowych.

Trzecia przyczyna tych wypaczeń to fakt, że we władzach Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej siedzą bogaci chłopcy.

I wreszcie czwarta przyczyna

Kilka wymownych faktów

Nie chciałbym mnożyć przykładów, ale na przykład wicehrabina Wicemarszałek Barcikowski był kiedyś obecny na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej w Olsztynie...

Mogłoby nam coś powiedzieć zarządzenie wojewody tow. Jaśkiewicza do wszystkich starostów, które mam przed sobą...

Starosta z Aleksandrowa Kujawskiego wydaje zarządzenie w którym poleca pouczyć obojętne drożników...

TO SA OBJAWY HORENDALNE TYPOWE KACYWOSKIE PROWINCJONALNE OBJAWY CAŁKOWITEGO ODERWANIA SIĘ OD PARTII.

Nie trzeba bać się krytyki

Trzeba żeby się nasi towarzysze starostowie nie bali skarg, lecz zaczęli do skarg i do krytyki. Jeśli tak będziecie pracować...

Nie trzeba się, towarzysze, w pracy bać krytyki. Towarzysze Stalin mówili kiedyś o krytyce i samokrytyce...

Dodatkowe kredyty na mieszkania robotnicze

Warszawa (PAP). Uchwałą Rady Ministrów przyznany został dodatkowy kredyt w wysokości 400 milionów zł...

Z łącznych 100 mil. zł przeznaczonych na ten sam cel, przyznano Ministerstwu Komunikacji 75 mil. zł, Żegluzi — 12 i pół mil. zł i Skarbu 12 i pół miliona zł.

Winogrona z Jugosławii w drodze do Polski

Warszawa (PAP). Towarzystwo handlu zagranicznego „Dalspółem” zakontraktowało dostawę 300 ton winogron z Jugosławii.

wypaczenia naszej polityki: tkwią ona niewątpliwie w osłabieniu czujności klasowej w wielu naszych towarzyszach z administracji...

Są u nas tacy towarzysze, którzy w sposób mniej albo bardziej wyraźny wyrobili sobie takie cechy swojej pracy na stanowisku starostów...

Iu była słuszna w całym stu procentach. Jeśli krytyka idzie z dołu, nie należy pogardzać i taką, która jest słuszna tylko w 5 — 10%.

Nowy rekord „Mostowagonu” Wykonano ostatnie przesło Mostu Śląsko-Dąbrowskiego

Chorzów. W Wytówni Wagonów i Mostów „Mostowagon” w Chorzowie odbyło się w dniu 30 września br. komisyjne przesłanie ostatniego przesła Mostu Śląsko-Dąbrowskiego dla Warszawy.

Przejęcia dokonali inż. Jan Rossmann, zastępca inspektora Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, oraz inż. Józef Pniakowski, kierownik budowy Mostu Śląsko-Dąbrowskiego w obecności przedstawicieli „Mostostalu” i „Mostowagonu”.

Most Śląsko-Dąbrowski budował wspólnie „Mostowagon” i buła Zabrze, przy czym na każdy zakład wypadły trzy osiemdziesięciometrowe przesła mostu, ważące ogółem 5400 ton.

„Mostowagon” ukończył budowę wszystkich przesła przed terminem, gdyż trzecie przesło wykonane zostało już 14 sierpnia br. podczas gdy miało ono być wykonane do 20 sierpnia...

czego? Bo ludzie jeszcze nie wierzą, że skarga odnieść skutek. Bo nasze również i administracja, jeszcze nie przekonały biednych i średniorolnych chłopów...

Administracja i Rady Narodowe mają do spełnienia bardzo duże ambicje zadania. Włny one przede wszystkim wykazywać rzeczywistość i nieustannie troskę o potrzeby człowieka...

Chcę jeszcze nawiązać w paru słowach do akcji remontowej w mieście, która została wszczęta przez Radę Państwa...

Przedterminowo wykonanie ostatniego przesła Mostu Śląsko-Dąbrowskiego przez załogę chorzowskiego „Mostowagonu” jest jeszcze jednym świadectwem ofiarnej i rzetelnej pracy zarówno kierownictwa, jak i wszystkich bez wyjątku robotników.

stwo Przemysłu. W rezultacie lakier na 2 i pół milarda złotych pójdzie na najpilniejsze potrzeby...

Dlatego, towarzysze, wymagamy większej troski o gospodarkę komunalną ze strony każdej instancji państwowej. To jest towarzysze, sytuacja. To jest towarzysze, sytuacja. To jest towarzysze, sytuacja.

Zródło siły

Komitet i organizacje partyjne powinny stale żyć potrzebą zaspokojenia najbardziej dotkliwych i boleśniejszych potrzeb komunalnych i społecznych...

Można uznać jako zasadę, że dopóki bolszewicy zachowują związek z szerokimi masami ludowymi, mi, dopóty będą niezwykleni i odwrotnie...

Oto źródło niezwykłej mocy bolszewickiego kierownictwa. Towarzysze, dla nas również gleba rozwijacza źródłem siły jest klasa robotnicza...

Uwaga! Wyciąć i zachować! KOMENDA WOJEWÓDZKA M. O. W KATOWICACH powiadamia obywateli miasta i okolicy Katowic, że z dniem 1 października 1948 r. zostały zmienione numery telefoniczne...

Na wspólnej drodze Współpraca ze Związkiem Radzieckim dla utrwalenia pokoju

W krajach zachodnio-europejskich z dnia na dzień zaostrza się kryzys gospodarczy, powtarzają się konflikty polityczne na tle różnic ideologicznych...

Równocześnie tendencyjna prasa zachodnia odłamów prawicowych, wspomagana przez radio, zalewa rynek czytelnicy fałszywymi informacjami...

Naród polski, który dzielił losy narodów radzieckich w latach wojny z hitlerowskim najeźdźcą i następnie związał swój los z ZSRR w walce o utrzymanie pokoju...

Tymczasem, rzeczywistość, przemawiająca cyframi i faktami, manifestuje się sama. Dzięki planowi pięcioletniemu stan gospodarki ZSRR nie tylko poprawił się od dnia zawieszenia broni...

dzieckiego jest źródłem nauki dla innych narodów. Rewolucja październikowa była natchnieniem dla tych wszystkich, którzy szukali wyjścia z labiryntu...

Kiedy politycy Zachodu z zadziwiającym uporem rozbijają wszelkie próby rozmów na temat ustabilizowania stosunków w świecie...

Oto problemy, które należą do nas, towarzysze, w tym dniu październikowym. Wierzę, że pogłębiona współpraca polsko-radziecka (rom)

Pochwała Bielska

(Reportaż własny »Dziennika Zachodniego«)

Właściwie Bielsko jest ciągle nieznaną. Bo niby coż się o Bielsku wie? Że robią tam słynne bielskie materiały i na tym koniec. A ludzie, którzy nigdy w tamtych stronach nie byli, są przekonani, że Bielsko, to na pewno coś takiego jak Łódź. Wiadomo — tam gdzie jest przemysł tekstylny, to wszystko musi wyglądać już stereotypowo. Kominy, dym, brud — i tak dalej.

Tymczasem Bielsko jest piękne i urocze. Tak piękne i urocze, że właściwie można mieć pretensje do Tuwima, iż w swym słynnym wierszu:

Wokół Rynku

Parterowych domków jest może mniej niż w Sieradzu, ale są za to prześliczne ciche uliczki, stare, szanowne, i patrycjuszowskie, przy których mieszkaniu musi być naprawdę rzeczą bardzo sympatyczną i kochaną. Uliczki te rozłożone czegodnie wokół Rynku noszą nazwy dziwne i niemal egzotyczne. Taka na przykład ulica Podsiemie. Ciągnie się ona stromo (trywając pod tym względem nie bez szans zdobycia pierwszeństwa z autentyczną ulicą Stroną) wzdłuż podziemi z prawdziwego zdarzenia i pachnie korzeniami, miętą i herbacą. Są tam sklepy prastare, niemal porośnięte mchem, sklepy można by rzec za przykładem Brunona Schulza — czynamonowe. Tam kiedyś w tych obazernych, ciągnących się długo w głąb pomieszczeniach, musiały być składki zamorskich ingrediencji z Wysp Moluckich i Madagaskaru, a Hrabia Klimczok przechadzał się tamteży, by ujrzeć w oknie pałacu Książąt Sulckowskich swoją ukochaną, wdychał zapewne zapachy goździków i wanilii, oraz podziwiał wiszące w klatkach u drzwi sklepów papugi. Hrabiego Klimczoka i papug już wprawdzie dawno nie ma, w sklepach sprzedaje się co innego niż wanilię i cynamon, ale jakiś prastary nieuchwytny zapach korzenny jeszcze pozostał.

Ulicami Wzgórze, Celną, Kościelną, Schodową spacerują słońce, podziwiając wymyślną i patynowaną architekturę domów, nieraz cudacznie skonstruowanych, wtyka swą długą szyję do okien i pewnie myśli sobie, że chętnie by też zamieszkało tutaj w parterowym domku przy cichej ulicy.

Rzuciłbym to wszystko, rzuciłbym od razu Zamieszkałbym z Tobą w Kutnie lub Sieradzu... — a potem nawet i „... w Łęczycy, w parterowym domku przy cichej ulicy...“ — nie umieścił właśnie Bielska. Nie znaczy to wprawdzie, żeby Bielsko dało się porównać do Kutna, Sieradza czy Łęczycy — jest przecież znacznie od nich piękniejsze — natomiast chodzi o to, że gdzieżby można najchętniej i najmilej zamieszkać w parterowym domku przy cichej ulicy, jak właśnie nie w Bielsku?

Ulice te rzeczywiście są ciche. Mało tu kto chodzi, a trzy dziewczynki bawiące się w skakanke na środku wąskiej jezdni nie ryzykują niczego, co by im w tej zabawie mogło ewentualnie przeszkodzić. Chyba głos któregoś z matek, wołającej z góry: „Józiaaa! Na obiad...!“

Ale o kilkaset kroków w dół jest ruch jak się patrzy. Najstarszy w Polsce tramwaj (nie dotyczy to rzecz prosta wcale nowoczesnych wozów tramwajowych, lecz samej linii) sunie główną arterią Bielska od Dworca do Łasku Cygańskiego, stwarzając zruceniem swej czerwonej sylwetki na tło jasnych murów kamienic piękną kombinację malarską.

O fontannie

Za czerwonym tramwajem biegnie zaś zielen i kwiaty. Nikt, kto tu nie był, nie wie, do jakiego stopnia Bielsko jest zielone i ukwiecone. Jest to miasto, mające chyba w Polsce pierwsze a bardzo zaszczytne miejsce posiadania największej ilości trawników, kwietników, kłombów, skwerów, rabat i tym podobnych rzeczy. Wszystko to jest wzorowo utrzymane pięknie i pachnące. Tam na laweczkach, gdyby się zamieszkało przy cichej ulicy, można by było siedzieć godzinami i grać się w słońcu, a wieczorem przed gmachem miłego teatru podziwiać naprawdę uroczą i estetycznie oświetloną różnokolorową fontannę. Ludzie skądinąd światli wyrażają wprawdzie pogląd, że taka fontanna w czasie, gdy już gwiazdy wtoczą się na niebo, musi być niezwykle kusząca dla osobników podnieconych alkoholem, ale jak dotychczas, kroniki miejscowe nie zanotowały jednego faktu kapania się w basenie fontanny podchromolonych jegomościów.

— Spróbuj pan jednak coś takiego umieścić w Warszawie, a zobaczył by pan! — dodają światli ludzie.

Możliwe.

Do kategorii osobliwości bielskich przyjezdni zaliczają bez wątpienia tunel kolejowy, ciągną-

cy się pod dużą częścią miasta. O tunelu owym można by właściwie powiedzieć, że jest to rodzaj pierwszego „metra“ w Polsce. I od biedy dalo by się tym metrem kursować na przestrzeni Dworzec Główny — Biała Lipnik, gdyby ten odcinek linii kolejowej został zelektryfikowany. Byłoby to korzystne choćby już z tego względu, że dym wydobywający się z obu wylotów tunelu zapachowi kwiatów, rosnących na plantach, robi bardzo brudną konkurencję. Podobną konkurencję robi też czasami rzeczka Białka, oddzielająca Bielsko od Białej. Jest ona uregulowana, zaopatrzona w stosowną ilość mostów oraz kładek i przy pewnej dozie fantazji dalo by się ją porównać do któregoś z weneckich kanałów (tych bardzo czystych). Niestety, jest ona tylko generalnym odprowadzaczem wszystkich ścieków z fabryki i wskutek tego nie można by w niej ryzykować ani kąpiele, ani też

połowu ryb. Najlepiej więc byłoby ją przykryć, a wtedy Bielsko zyskałoby drugi tunel, tym razem wodny. Cóż z tego, kiedy kosztowałyby to ciężkie miliony. Na razie zatem można tylko usiąść nad obumowianym brzegiem Białki i podziwiać, że woda może mieć aż tak fantastyczne kolory począwszy od czarnej atramentowej, aż do bardzo podejrzanej i nieco wyświechtanej purpury.

Górskie fantazje

Zresztą po coż patrzeć na Białkę? Trzeba pójść raczej na Rynek bielski i peogładać dotykające go malownicze uliczki, jak Łukową i Cynlarską, a potem wrócić do Bielska (przeszedłszy obok jednego oryginalnie, ale za to bardzo dumnie brzmiącego szlaku pt.: „Masarnia Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację“) — i gdzieś z górnej części popatrzeć na góry.

Śladami Mussoliniego Francuski dyktator

(KORESPONDENCJA API DLA »DZIENNIKA ZACHODNIEGO«)

Paryż, we wrześniu.

Parlament francuski zatwierdził większością głosów (właściwie należało by to nazwać mniejszością, gdyż na 600 deputowanych, pan Queuille uzyskał za ledwie 291 głosów) plany rządu dotyczące podatków. Ten brak entuzjazmu jest zupełnie zrozumiałym. Nowe podatki, które jak wszyscy przyznają, są bardzo niesprawiedliwie rozdzielone, poważnie obciążają klasę średnią, robotników i biednych chłopów i wywołują wielkie niezadowolenie całego społeczeństwa.

Równocześnie rząd obraduje nad zagadnieniem płac. Rokowania z organizacjami związkowymi już się rozpoczęły. Będą się one „wlokły“ prawdopodobnie jeszcze przez kilka dni, aż do chwili, kiedy ogłoszone zostaną szczegółowe dane, dotyczące odszkodowań proponowanych przez rząd, tytułem kompensaty za podwyżkę cen tytoniu, chleba, mleka, benzyny oraz kosztów transportu i przesyłek pocztowych. To, co wiemy o zamiarach rządu nie jest bynajmniej zachęcające dla robotników. Zamiast zwiększyć siłę nabywczą ich wynagrodzeń, proponowane odszkodowanie (w wys. 1250 franków za wrzesień) obniżyłoby jeszcze bardziej ich stopę życiową. Niedostateczna wysokość tych odszkodowań wywoła w najbliższych dniach nową falę oburzenia

wśród szerokiej mas społecznej.

Zajścia w Grenoble

W tym samym czasie, uwaga kół politycznych skupiała się jednak bardziej na krwawych zajściach, jakie wydarzyły się w Grenoble niż na debatach w pałacu Bourbon lub obradach rządu.

Fakty, które poprzedziły te zajścia, znane są wszystkim. Przed 8 dniami gen. de Gaulle rozpoczął propagandowy objazd południowo-wschodnich departamentów Francji, którego poszczególnymi etapami były Marsylia, Nizza, Korsyka, Grenoble i Annecy. Motto wszystkich jego przemówień brzmiało: „Niedługo władza będzie w naszych rękach“.

Pewne incydenty wydarzyły się w Toulon, Bastia i Vizille, gdzie przywódca RPF nie został dopuszczony do głosu. Im dalej na północ i w głąb Alp posuwał się pochód generalski, tym bardziej częste i jawne stawały się manifestacje skierowane przeciwko niemu. Ludność Vercors, gdzie Ruch Oporu odkrył się szczególnie chwałą, nie zapomniła o tym, że gen. de Gaulle mógł zapobiec śmierci wielu patriotów, gdyby dostarczył im broni w 1944 roku, czego nie uczynił.

„Plebiscyt“

W tych dniach organizacje republikańskie w Grenoble urządziły wielką manifestację, skierowaną przeciwko generałowi i jego poplecznikom. Eskorta przywódcy RPF, złożona przeważnie z gangsterów i najemnych zbirów, otworzyła ogień do tłumu. Jedna osoba została zabita, a wiele odniosło rany. Tego samego dnia, jeden z członków eskorty gen. de Gaulle'a kazał podnieść szlaban kolejowy, grożąc droźnikowi rewolwerem. W innym miejscu, jeden z samochodów eskortujących bojówkę wjechał w sam środek tłumu manifestantów.

Nazajutrz po zajściach w Grenoble, gen. de Gaulle przechodził do taktyki gróźb, wygłosił w Chambery przemówienie, w którym groził francuskiej klasie robotniczej.

Jednocześnie z objazdem propagandowym de Gaulle'a, RPF zorganizowała pewnego rodzaju plebiscyt przy pomocy znaczków. Członkowie tej organizacji sprzedają winiety, które należy wkładać do kopert i wysyłać do rezydencji de Gaulle'a w Colombey-les-deux-Eglises.

Szanse maleją...

Podczas ostatniego kryzysu gen. de Gaulle lansowany był przez prasę zagraniczną, a przede wszystkim przez prasę krajową anglosaskich. Amerykanie nie byłiby bynajmniej niezadowoleni z jego powrotu do władzy. Stanowisko ich jest zresztą zupełnie zrozumiałe. De Gaulle niejednokrotnie dawał do zrozumienia, że pragnie jeszcze bardziej energicznie wciągnąć Francję do obozu amerykańskiego i oddać do dyspozycji Stanów Zjednoczonych.

Co jednak myśla o tym w samej Francji? Nie ulega wątpliwości, że polityka prowadzona przez rząd Ramadiera i Schumana, była bardzo na rękę RPF. Po pierwsze dlatego, że dyskredytowała system parlamentarny, po

drugie Trzecia Siła, pod pretekstem walki na dwóch frontach, podczas tworzenia rządu Queuille'a, jawnie sprzymierzyła się z gaullistami.

W rzeczywistości jednak szanse de Gaulle'a zmniejszyły się nieco w ciągu ostatnich miesięcy. Dlaczego? Dlatego, że okazał się on przywódcą partii reakcyjnej.

De Gaulle udaje Mussoliniego

De Gaulle coraz bardziej staje się dyktatorem. Gdy przemawia do publiczności, stoi zawsze na ogromnej trybunie, przypominającej dziób okrętu, który tak lubił Mussolini. Zorganizował on również grupy szturmowe, przypominające organizacje paramilitarne, tak dobrze znane nam z czasów przedwojennych.

Teatry polskie w Miesiącu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (API). Polskie teatry bardzo starannie przygotowują się do Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W okresie tym, we wszystkich większych miastach wystawione będą sztuki autorów radzieckich. W teatrach, które z przyczyn technicznych nie będą mogły grać nowych sztuk, ukażą się wznowienia granych już uprzednio utworów scenicznych, bądź też zorganizowane zostaną specjalne „wieczory sztuki radzieckiej“.

W KRAKOWIE, na przybycie gości radzieckich przygotowywane są dwa specjalne przedstawienia w teatrach: „Grotoska“ i „Niebieskie Migdały“. M. in. wystawiona będzie bajka Puszkina „O rybaku i rybce“.

TEATR RÓZMAITOSCI W WARSZAWIE grać będzie widowisko rapsodyczne: „Eugeniusz Oniegin“. Premiera tej sztuki przewidziana jest na 1 października br. Zespół teatru Różnaitości po występach w Warszawie uda się na objazd po Polsce.

W czasie trwania Miesiąca Pogłębia Przyjaźni w Warszawie wystawione zostaną: w Państwowym Teatrze Polskim — „Mieszczanie“ — Gorkiego, w teatrze Kameralnym „Niespokojna starość“ — Rachmanowa, w Miejskich Teatrach Dramatycznych — „Wilki“ — Leonowa, „Faryzeusze i grzesznik“ — Poniatowski i Woliny „Tu mówi Tajmur“ — Isajewa i Galicza, w Teatrze Klasycznym — „Cudze dziecko“ — Szkwarki.

ŁÓDŹ WYSTAWI: Państwowy Teatr „P. „Bracia Karamazow“ — Dostojewskiego; Teatr Powszechny „Lew na placu“ — Erenburga; Teatr Kameralny „Życie w cytadeli“ — Jacobsona; Teatr Żydowski „Bez winy winni“ — Ostrowskiego lub „Na śmierć i życie“ Galkina.

W POZNAŃSKIM TEATRZE POLSKIM ukaże się: „Pugaczow“ — Jesienina lub „Mozart i Salieri“ — Puszkina; w Teatrze Nowym „Ożenek“ — Gogola lub „Wyspa Pokoju“ — Pietrowa.

WE WROCŁAWIU, Państwowy Teatr Dolnośląski grać będzie „Lwa na placu“ — Erenburga; Teatr Polularny „Wyspa pokoju“ — Pietrowa.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE „Trzy siostry“ Cze-

.....Tom z zapalem zjada kaszy misy cale.....
Z „Kłopotów z ortografią“
 w numerze 40 „Przyjaciela“, tygodnika dla starszych dzieci. Cena egzemplarza 15 zł. prenumerata miesięczna 40 zł. — Konto PKO L-4695. (wł 94)

góry i tęskni za nimi tak, jak za czymś najdroższym na świecie. Ale w Pszczynie już to mają... Bolesław Surówka.

P. S. Aha jeszcze dwie rzeczy: Most w Starym Bielsku, ciągnący się nad torami kolejowymi, a leżący dotychczas w gruzach, już się naprawia. Natomiast o słynnej bielskiej drabinie strażackiej, wywiezionej w 1939 roku do Rumunii i tam zrumunionej, ciągle jeszcze ani widu ani slychu. B. S.

De Gaulle podkreśla stale, że nie ma własnego programu. „Głosuję za mną — zwykle o mówić — a ja już postaram się zrobić resztę“. Nie ma on żadnego planu, który umożliwiłby przewyższenie wszystkich obecnych trudności. Francuzi pamiętają zresztą dobrze o tym, że kiedy po wyzwoleniu sprawował władzę, nie uczynił nic dla odbudowy kraju, pomimo że warunki nie były tak trudne jak obecnie.

Legalne objęcie władzy przez de Gaulle'a mogłoby nastąpić dopiero po rozwiązaniu Zgromadzenia. Nie stworzono jednak na razie przewidzianych w konstytucji warunków, które mogłyby usprawnić taki krok. Dlatego należy odczekać i zobaczyć, co przyniosą najbliższe miesiące.

Gilbert Badia.

Stary Teatr „Wyspę pokoju“ — Pietrowa.
 TEATR IM. ŻEROMSKIEGO W KIELCACH „Wyspę pokoju“ — Pietrowa.
 TEATR WYBRZEŻA W GDYNI „Wiśniowy sad“ — Czechowa.
 TEATR ZIEMI POMORSKIEJ W TORUNIU „Rewizora“ — Gogola.
 PAŃSTW. TEATR ŚLĄSKI IM. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH „Życie w cytadeli“ Jacobsona lub „O życiu i trudzie górnika Donbasa“ — Korniejczuka.
 TEATR POLSKI W BIELSKU-CIESZYŃSKIM „Ożenek“ — Gogola.
 TEATR POLSKI W SZCZECINIE „Tu mówi Tajmur“ — Isajewa i Galicza.

Kronika filmowa

Krakowski oddział Instytutu Filmowego pracuje obecnie nad filmem obojzowym pt. „Dolina Dunajca“. Film składać się będzie z dwóch części po 300 m każda. Treścią filmu będzie życie i zwyczaje mieszkańców okolic podgórskich oraz wielkie obiekty przemysłowe, jak Rożnów i Mościce.

W związku z 30-leciem Komsołtu studentów Państwowego Instytutu Kinematografii w Moskwie wykonał film, obrazujący pracę komosolców w moskiewskiej fabryce „Treichgornaja Manufaktura“ i w zakładach „Sierp i młot“. Inny film oddawca życie i pracę studentów różnych wydziałów Uniwersytetu Moskiewskiego.

Podczas tegorocznych zniw, rolników Kazachstanu obsługiwało 700 kin statych i objazdowych. W ostatnim miesiącu na polach i w klubach wyświetlono ok. 1.400 filmów, które oglądało ponad milion rolników.

Edward Hoffman, reżyser filmowy i jeden z członków zespołu rysowników kreskówek pracuje nad książką pt. „Porozmawiamy o filmie rysunkowym“. Książka będzie miała za zadanie zapoznać czytelnika ze skomplikowanym procesem powstawania filmów rysunkowych.

JULIAN TUWIM opisuje „Przygody pana Malusińskiego i Wioloryba“ w Nr 40 „Świerszczyka“ z dnia 3. X. rb. Do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży. (wł. 92)

Listy do „Dziennika“

Sprawy inwalidzkiej ciąg dalszy

Zarząd Powiatowy Koła Związku Inwalidów Wojennych R.P. w Gliwicach nadał nam list następującej treści:

W związku z zamieszczonym w dniu 16 września br. w „Dzienniku Zachodnim“ liście ppor. Sternala, pod tytułem „O dwóch inwalidach z Gliwic“, Zarząd Powiatowy Inwalidów Wojennych R.P. w Gliwicach wyznosi, że po ukazaniu się tego artykułu, przewodniczący tego Koła ob. Władysław Jakubowski, natychmiast przeprowadził do chodzenia w tej sprawie i stwierdził, że inwalidzi, o których pisano w „Dzienniku“ nie pochodzą z Gliwic. Skąd owi inwalidzi pochodzą i czy należą do Związku Inwalidów stwierdzić tego nie możemy. Obowiązkiem obywatela ppor. Sternala, zanim napisal artykuł do „Dziennika Zachodniego“, było dokładne stwierdzenie, skąd inwalidzi ci pochodzą i czy posiadają dowody poświadczające inwalidztwo wojenne.

Nazze dochodzenia ustaliły, że na skutek odbywających się większych targów i jarmarków w Gliwicach na Placu Krakowskim, zjeżdżają się tam różni wódczy i sprzedawcy zawodowi, którzy chcą osiągnąć z tego zyski, podsywając im pod miarę inwalidów wojennych. Takimi osobnikami powinna być zajęta Milicja Obywatelska.

Wsiadamy tylnym pomostem

W Dzienniku ukazują się listy krytykujące niedociągnięcia ludzi wielkich i matych, pisze się o zegarach, kinach i bardzo dużo o urzędniczych konduktorach tramwajowych. (Wyd. „Wieczór“ — Przyp. Red.) Nikt jednak nie pisał jeszcze o wsiadaniu do wozów tramwajowych. W Warszawie, Gdańsku i Krakowie i innych miastach nad wejściem i wyjściem do i z wozu wiszą odpowiednie tabliczki: pasażerowie wsiadają tylnym pomostem, a wysiadają przednim.

W Katowicach jest jednak inaczej, wprawdzie tabliczki wiszą, ale każdy wsiada, któregoś mu wygodniej, no i jest balagan, aż radość patrzeć. Gdy zapytałem uprzejmego konduktora, dlaczego tak się dzieje, uśmiechnął się i uprzejmie wrzucił ramionami. A to jest bardzo źle, bo ja nauczyłem się w innych miastach wsiadac tylnym pomostem i chciałbym to samo robić w Katowicach, ale niby dlaczego mam stać spokojnie w ogonku przed wejściem na tylny pomost, gdy inni pasażerowie wsiadają przednim, bez czekania. Jak widac — jest to taki regionalny zwyczaj. Proszę więc w imieniu wzorowych pasażerów o poruszenie tej sprawy.

Młody czytelnik

Nie trzeba podkreślać, iż Młody czytelnik ma całkowitą rację. Wsiadamy więc tylnym pomostem, a wysiadamy przednim. Oszedzimy przez to wiele kłopotów sobie i przepracowanym konduktorom. RED.

Zarząd Powiatowy Koła Związku Inwalidów Wojennych R.P. w Gliwicach nadał nam list następującej treści:

W związku z zamieszczonym w dniu 16 września br. w „Dzienniku Zachodnim“ liście ppor. Sternala, pod tytułem „O dwóch inwalidach z Gliwic“, Zarząd Powiatowy Inwalidów Wojennych R.P. w Gliwicach wyznosi, że po ukazaniu się tego artykułu, przewodniczący tego Koła ob. Władysław Jakubowski, natychmiast przeprowadził do chodzenia w tej sprawie i stwierdził, że inwalidzi, o których pisano w „Dzienniku“ nie pochodzą z Gliwic. Skąd owi inwalidzi pochodzą i czy należą do Związku Inwalidów stwierdzić tego nie możemy. Obowiązkiem obywatela ppor. Sternala, zanim napisal artykuł do „Dziennika Zachodniego“, było dokładne stwierdzenie, skąd inwalidzi ci pochodzą i czy posiadają dowody poświadczające inwalidztwo wojenne.

Nazze dochodzenia ustaliły, że na skutek odbywających się większych targów i jarmarków w Gliwicach na Placu Krakowskim, zjeżdżają się tam różni wódczy i sprzedawcy zawodowi, którzy chcą osiągnąć z tego zyski, podsywając im pod miarę inwalidów wojennych. Takimi osobnikami powinna być zajęta Milicja Obywatelska.

Tajemnica paczek pocztowych wyjaśniona

Kamienna Góra. (js) Prokuratura Sądu Okręgowego wygotowała przeciwko pracownikom Urzędu Pocztowego w Kamiennie Górze...

„Przy mężu...“ Krępująca rubryka zawodu „Moda i Życie Praktyczne“ Nr 28 (ul. 91)

Coraz więcej, coraz lepsze Białskie materiały podbijają Europę

Biała. — Wszystkie fabryki włókiennicze Bielska i Białej zjednoczone są w jednym kombinacie przemysłu wełnianego...

grający kolorami tęczy dywan, po którym można by przejść z jednego miasta do drugiego...

Nie mamy się czego wstydić

Niedawno załoga fabryki urządziła zebranie, na którym przeprowadzono generalny obrachunek wszystkiego...

wartości wełny w tkaninach, „szlachetniały” kolory, ulepszał się sposób tkania...

Osiągnięcia fabryki jak zwykle przypisać należy, prócz bezwzględnych zasług ze strony kierownictwa...

których palce przewina się nie jeden i nie dwa metry tkaniny. Wymienić można choćby Teresę Amerlak...

Przebieg pracy, dokonany na zebraniu, zakończono decyzją wykonania rocznego planu produkcyjnego...

Po chodniku Bielsko-Kijów

Gdyby podsumować ilość wyprodukowanych tych bajecznie kolorowych metrów...

Spór o wyremontowanie szkoły Węzeł gordyjski do przecięcia

Jelenia Góra (js). Na terenie miasta znajduje się wiele nieruchomości, będących w użytkowaniu przez poszczególne resorty...

jum jest państwowe, musi tego rodzaju prace inwestycyjne prowadzić na własny koszt...

Jak szkoła ten węzeł gordyjski rozwiąże — nie wiadomo. W każdym razie problem remontu jest wciąż aktualny.

Szukają nas za granicą

Równocześnie ze wzrostem ilości produkcji polepsza się, co jest godne podkreślenia, jakość tej produkcji...

Architekci radzieccy we Wrocławiu

Wrocław (st). Do Wrocławia przybyła grupa wybitnych architektów ze Związku Radzieckiego...

Ważbrzych. W Wałbrzychu w sali Rady Miejskiej odbyło się uroczyste wręczenie aktów nadania własności domków...

Obecny na uroczystości przedstawiciel Zarządu Głównego CZZG, sekretarz Marian Czerwiński...

W imieniu górników, którzy otrzymali nadania własności domków, przemówił starszy rebeccz strażnicy z kop. „Biały Kamień” Marcin...

»Stanęliśmy twardo na Ziemiach Odkrytych!«

Domki na własność otrzymują górnicy wałbrzyscy

Skrzydłowski. Powiedział on m. in. — Akty nadania własności domów, które otrzymaliśmy z rąk przedstawiciela Państwa...

Otrzymując z rąk Państwa domki na własność, jeszcze silniej wiążemy się z Ziemią Odkrytą...

W uroczystym wręczeniu aktów własności górnikom wałbrzyskim wzięli również udział górnicy...

Wszędzie rozbłyśnie światło Elektryfikacja wsi

w powiecie częstochowskim, radomszczańskim i wieluńskim

Częstochowa. (a) W bieżącym roku przewidziana była elektryfikacja 16 wsi na terenie powiatu częstochowskiego...

skim objęte zostały wsie: Teklinów, Ligota Mała, Wielki Bór...

Usprawnienie komunikacji samochodowej

Częstochowa. (a) Przedsiębiorstwo komunikacyjne „Zgoda” utrzymujące komunikację autobusową...

Konie duńskie dla rolników dolnośląskich

Wrocław. (PAP). W ciągu września br. Centrala Rolnicza we Wrocławiu przeprowadziła rozdział 850 sztuk koni duńskich...

Odbudowa Warszawy — to świadectwo naszych twórczych zdolności

Kto ma klasyfikować? Skandaliczny brak zainteresowania zbiorami miosroszowskimi

Miosroszów (bro). W tej całej „afery muzealnej” Zarząd Miejski w Miosroszowie może najmniejszą ponosi winę...

et Status. Johannis Baptistae Homani. Norimbergae.

W bieżącym miesiącu Muzeum Państwowe we Wrocławiu zdecydowało się na przejęcie najbardziej wartościowych eksponatów...

zadziwiająca precyzją maszynarii i pięknem zewnętrznym. Swego rodzaju curiosum stanowi również kolekcja medzianych i cynowych naczyń wykonanych ręcznie przez nieznanego snycerza.

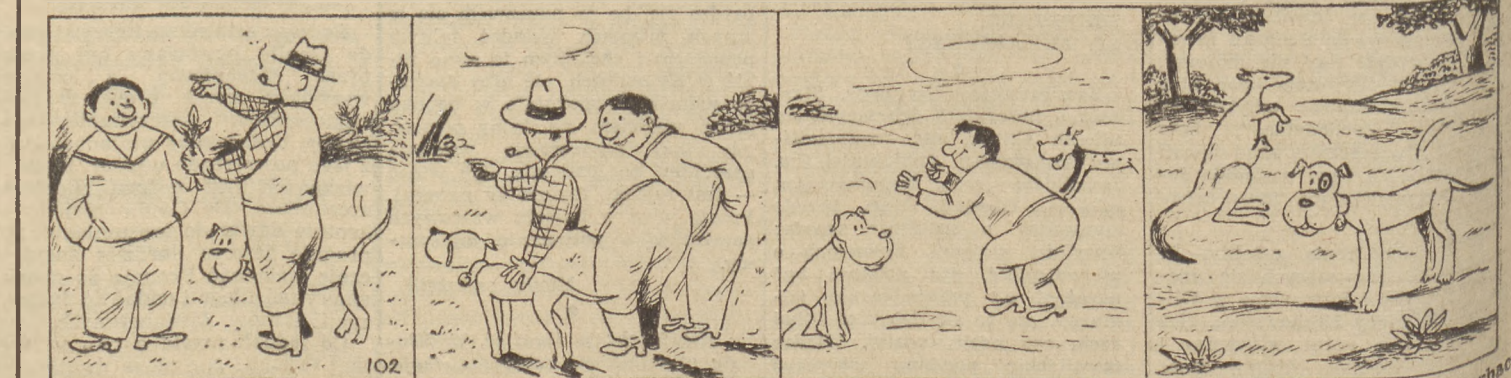
Archiwum Miejskie, gdyż taką nazwą ochrzczono lamus cennych zbiorów, nie jest dostępne dla zwiedzających.

Zabytkowy park w Miechowie

Miechów (Jaw). Zarząd Gminy przystąpił w najbliższym czasie do uporządkowania parku miechowskiego...

1031

Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego



Pan Maczuga był niegłupi. Więcej oblaśnił Onufrego. O tym wszystkim, co w Australii. Znaleźć można ciekawego.

Pokazywał im roślinność. Dzika, bujną i zwierzęta. Różne dziwy, różne cuda. Któż by wszystkie zapamiętał? Dingo — psa australijskiego.

Po raz pierwszy w swoim życiu Zagraja ujrzał tu krewnego, żyjącego na swobodzie.

Tatuj kangur — śmieszny torbaczk. Podbił oko Zagraja. Który zblizył się zanadto. By się przyjrzyć zwierzęta.

Piękna inicjatywa Wieczorki literackie dla dzieci górników z kopalni „Mortimer” w Zagórze

Zagórze. (wel) Z inicjatywy Centralnego Związku Zawodowego Górników przy kopalni „Mortimer” zorganizowano wieczorki literackie dla najmłodszych dzieci górników...

kopalnianej. Przypuszczać należy, że ciekawa ta impreza spotka się z należytym zrozumieniem rodzin górniczych i zainteresuje pozabawione jakiegokolwiek rozrywki dzieci górników w zapadłej miejscowości Zagórze.

PODZIĘKOWANIE.
Za udział w pogrzebie mojej żony
Sp. Babinski Marji
składam ks. ks. Polackowi, Szwedzie, Francl-
czewowi, Związkowi Restauratorów, Cechowi
Rzeźników i wszystkim obecnym serdeczne
„Bóg zapłać!”
(3556)
BABINSKI MARCIN.

**WYTWÓRNIJA CHEMICZNA
„TECHNOCHEMIA”**
SZCZECIN, ul. 5 Lipca nr 26
Telefon 26-54

POLECA:
Pasty do pasów transmisyjnych na tłuszczach
organicznych
Farby olejne do konstrukcji żelaznych
Pasty wysoko gatunkowe
Cenniki wysyłamy na żądanie. (3528)

**PODRĘCZNIKI AKADEMICKIE
„CZYTELNIKA”**

- Adamczewski I.
KRÓTKI ZARYS FIZYKI z 400.—
 - Bartel K., prof. dr
GEOMETRIA WYKREŚLNA z 1.100.—
 - Gołąb St.
**ZARYS MATEMATYKI WY-
SZEJ** z 990.—
 - Hirsfeld L.
IMMUNOLOGIA OGÓLNA z 550.—
 - Kamiński B.
**ELEMENTY CHEMII FIZYCZ-
NEJ** z 1.200.—
 - Osovska M., dr
**PODSTAWY NAUKI O MO-
RALNOŚCI** z 400.—
 - Pogorzelski W., dr
ANALIZA MATEMATYCZNA
Tom II z 400.—
Tom III z 250.—
 - Rogalski T., prof.
ANATOMIA CZŁOWIEKA
Tom I: Wiadomości wstępne
z Atlasem z 450.—
Tom II: Tułów, cz. I, Sciany
Tułowia, z Atlasem z 700.—
 - Saks S. i Zygmunt A.
FUNKCJE ANALITYCZNE z 500.—
 - Sierpiński W., dr
DZIAŁANIA NIESKOŃCZONE z 400.—
 - KACHUNEK RÓŻNICZKOWY z 350.—
 - Szymanowski Z. i Ber A.
ZARYS MIKROBIOLOGII, t. I. z 500.—
 - Tatarkiewicz W., dr
HISTORIA FILOZOFII, 2 tomy z 1.960.—
 - Wilkowski R.
**ELEMENTY MATEMATYKI
WYSZEJ** z 800.—
- Posiadamy również:
- Łojnicki A., prof.
**KACHUNEK RÓŻNICZKOWY
I CAŁKOWY, 3 tomy** z 3.340.—
 - Pogorzelski W., dr
ANALIZA MATEMATYCZNA
Tom I (skrypt) z 540.—
 - Tatarkiewicz W., dr
O SZCZĘŚCIU z 1.380.—
- KSIEGARNIA SPÓŁ. WYD.-OŚW.
„CZYTELNIKA” (ul. 60)
KATOWICE, ULICA 3 MAJA 12**

**Mieszkanie 5-cio pokojowe
oraz 2-u pokojowe**
w śródmieściu Katowic poszukiwane zaraz
Zwrot kosztów remontu.
Zgłoszenia do „Dzien. Zachod.”
Katowice pod „80”.

ZARZĄD MIEJSKI w CZĘSTOCHOWIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty oświetleniowe w Rzeźni Miejskiej w Częstochowie.
Podkłady kosztorysowe można otrzymać w Dyrekcji Rzeźni Miejskiej w Częstochowie przy ulicy Rzeźniczej nr 2.
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez oznaczania na zewnątrz nazwy firmy z napisem: „Oferta na roboty oświetleniowe w Rzeźni Miejskiej w Częstochowie” należy składać do dnia 11 października 1948 roku do godziny 12 w kancelarii Dyrekcji Rzeźni Miejskiej.
Otwarcie ofert nastąpi w wymienionym powyżej terminie o godzinie 13.
Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone wadium do Kasy Miejskiej w wysokości 1 proc. sumy oferowanej a nadto odpis rejestru handlowego lub karty rzemieślniczej.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę a także unieważnienia przetargu bez podania powodu. (3560)

Otrzymaliśmy cytryny
ŚLĄSKI BAZAR SPOŻYWCÓW
Sp. z o. o.
Katowice, ul. 3 Maja nr 17
Tel. 305-92
(3562)

ZARZĄD MIEJSKI w CZĘSTOCHOWIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie jednego wózka żelaznego i trzech koszy do wywożenia nawozu z opróżnionych żołądków na halach uboju w Rzeźni Miejskiej.
Blisze informacje otrzymać można w Dyrekcji Rzeźni Miejskiej w Częstochowie przy ulicy Rzeźniczej nr 2.
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez oznaczania na zewnątrz nazwy firmy z napisem: „Oferta na wykonanie jednego wózka żelaznego i trzech koszy do wywożenia nawozu” należy składać do dnia 11 października 1948 r. do godziny 12 w kancelarii Dyrekcji Rzeźni Miejskiej.
Otwarcie ofert nastąpi w wymienionym powyżej terminie o godzinie 13.
Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone do Kasy Miejskiej wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej a nadto odpis karty rzemieślniczej.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę a także unieważnienia przetargu bez podania powodu. (3559)

Ubezpieczalnia Społeczna w Rybniku
poszukuje
jednego lekarza
na stanowisko lekarza obwodowego oraz
jednego magistra farmacji
do Pszczyny. Mieszkania zapewnione
DYREKTOR.
3566

Hurtownia Włókiennicza
G. TREPINSKI
Katowice, ulica Słowackiego 21, 1.
Telefon 340-90 m. 344-70 3553

Zawadzam się wszystkich pracodawców,
że zgodnie z art. 5 ust. 1 dekretu z dnia 19 lutego 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 61) wszelkie wpłaty na rzecz Ubezpieczalni Społecznej w Gliwicach z tytułu składek ubezpieczeniowych należy natychmiast uskutecznić:
na k-to Nr. 12 w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddz. w Gliwicach,
na k-to żyrowe w Narodowym Banku Polskim, Oddz. w Gliwicach,
na k-to III-4551 w Pocztowej Kasie Oszczędności, Oddz. w Katowicach.
Równocześnie Ubezpieczalnia Społeczna przypomina że przy uskutecznianiu wpłat należy koniecznie podawać Nr. konta pracodawcy.
UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W GLIWICACH.
(3555)

3-4 pokojowe mieszkanie
poszukiwane zaraz za zwrotom kosztów remontu. — Zgłoszenia „Dziennik Zachodni”
Katowice pod „113”. (wl. 93)

SZTANDARY
chorągwie
paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa
na miejscu firma
Józef Łowiński
Poznań, Garbary 20
Telefon 34-05
Dojazd tramw. z Dworca
Głównego do St. Ryńku,
z 5 i 8 do Garbar. —
LICZNE UZNANIA ZA
PRACĘ. (3551)

STOŻKI, KAPELINY, KAPELUSZE
sprzedaż tylko hurtowa
F-ma „ZET-HA”
Łódź, ulica Andrzeja 2, 3563

ZARZĄD MIEJSKI w CZĘSTOCHOWIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na roboty remontowe w budynku szkolnym przy ulicy Piastowskiej nr 194.
Podkłady kosztorysowe można otrzymać w Wydziale Technicznym, pokój nr 22.
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez oznaczania na zewnątrz nazwy firmy z napisem „Oferta na remont budynku szkolnego przy ulicy Piastowskiej nr 194” należy składać w kancelarii Wydziału Technicznego do dnia 5. 10. br. godzina 10.
Do oferty należy załączyć kwit na wpłacone wadium do Kasy Miejskiej w wysokości 1 proc. sumy oferowanej, względnie załączyć w innej formie odpowiednie zabezpieczenie, a nadto odpis rejestru handlowego.
Otwarcie ofert nastąpi w wymienionym terminie o godzinie 12 w gabinecie Naczelnika Wydziału Technicznego.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę, a także unieważnienia przetargu bez podania powodu i bez prawa do odszkodowania. (3558)

Sztandary
paramenta kościelne
wykonuje fachowo i solidnie
Prac. haftów artystycznych
IRENA SZALOWA
POZNAŃ (3424)
ul. Ratajczaka 11a
(dawn. ul. Skarbowa 23)
Telefon 12-54

**DO KUPCÓW BRANZY
WŁÓKIENNICZEJ - GA-
LANTERYJNEJ!** Zawiadamiamy, że nadeszły POKRZOCZY JEDWABNE Z IMPORTU, do nabywa w Hurtowni Manufaktur i Galanterii Stanisław Sawicki i Sca. ŁÓDŹ, GDAŃSKA 31a. (3563)

Wolne posady

TECHNIKOWI budowlanych dzieł cementowni w Szczakowcu, Wejherowie, Podgórzcu i Siewowcu-Lubelskim Sosnowcu poszukuje Zjednoczenie Fabryk Cementu. Oferty wraz z dowodami studium i pracy zawodowej należy składać w Wydziale Personalnym Zjednoczenia Fabryk Cementu w Sosnowcu, 3 Maja 22. 5897d

SAMODZIELNE wykawcażar, kniśnierskie poszukiwaniego 18. 406g

CZELADNICZY na damskie szelki potrzebne. „Saba”, Katowice, Korfańskiego 15. 409g

UCZCIWA rutynowana stara bufetowa oraz kucharką, restauracyjna z własną kuchnią, potrzebne do zar. Rest. pod „Powstańcem”, Zabrze. 455g

GOSPODINI uczciwa, uczciwa gotować, z referencjami, dobre warunki, potrzebna zaraz. Katowice, Piłsuecytowa 29 m. 8. 449g

MASKI przedwzgowze gumowe (Volskmaske) z pochłaniaczami lub bez jako surowiec kupuje „Technospaw”, Katowice, Pl. Wolności 3, tel. 316-38. 439g

LEICE, Rolleflex, Ikoflex, futro męskie w dobrym stanie kupię. Tel. 327-09. 456g

KUPIĘ MOTOR ELEKTRYCZNY 220/380 V. 32-36 K.M. hermetyczny, pierścień nowy, 960-1400 obr. na minutę, łożyska kulkowe lub rolkowe, wraz z rozrusznikiem olejowym i automatem do regulacji. Stan bardzo dobry. Oferty kierować: Mileciewicz Stanisław, Milec, ul. Sandomierska 368. 5901d

MASZYNY do szycia etów ki, podstawy kupuję Kukulski Katowice 3 Maja 20. 5550d

WELNE owcą merynosową kupuję stale, placę najwyższe ceny. Firma „Kawat”, Katowice, Brata Alberta 4, tel. 347-45 (naprzeciw Śląskich Technicznych Zakładów). 5905d

KUPIĘ elektryczny aparat do wyświetlania planów. Oferty: Biuro Ogłoszeń PAP, Kraków, Basztowa 15 pod Nr. 1267. 5922d

BARAK mieszkalny uzbrojony w dobrym stanie, zakupi cementownia „Wejherowo” w Wejherowie, pow. morski. 5924d

MOTOR Diesel ze skrzynią przekładniową moc 120 KM w dobrym stanie zakupi Powiatowy Związek Gmin i Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Lublinie, Krak. Przedm. 68. 5927d

OPONY nowe z dętkami, zagraniczne; 500x16, 20.412, 595x16 21.720, 550x16 22.284, 600x16 1080x16 550x17 30.638, 6-płocienne, KOMPRESOR „Leo” 15 atmosfer sprzedę Fa. Borek Gliwice, Bytomska 12. 444g

SOKU WISNIOWEGO 30 ton, soku jagody czarnej 15 ton oraz inne soki i miąższe do produkcji przetworów owocowych natychmiast sprzedam. Zapytania pisemne „PAR” Kraków Rynek Główny 46, dla 4012. 5893d

MERCEDES W 170 bardzo dobry stan do sprzedania. Wiadomość Katowice, Warszawska 9 m. 1, telef. 347-62 od godz. 11-15. 374g

SPRZEDAM BMW (kabriolet) 6-cyl. prawie nowi wy. Zużyte benzyny 10-11 l. na 100 km. Oferty pod nr „28948” „Czytelnik” Katowice. 399z

PIĘKNA sypialnie stylowa oraz ewent. jadalnie (orzeczek kauski) sprzedam. Wiadomość: Bielsko, ul. Mickiewicza 24. 423g

ZNICZE na groby dostarczamy w każdej ilości. „MERKURY” Kraków ul. Stradom 10 telef. 566-15. 5578d

SYPIALNIE, jadalnie, kuchnie, dobrej jakości, tanio sprzedaje: Szaradowski, Katowice, 27 Stycznia 34. 5898d

STREPTOCYKNA do sprzedania, Katowice, telefon 337-80. 465g

DZIENNIK Ustaw 1918-1939, komplet sprzedę Księgarnia „Siles”, Kraków, Floriańska 33, tel. 561-45. 5915d

ŁOŻYSKA w dużym wyborze po cenach przystępnych poleca firma St. Grodzkiński i Spółka Wrocław ul. Ruska 58. 5925g

SAMOCHOÓD osobowy Opel Super sprzedam, stan ogólny 80%. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Katowice pod „9549”. 447g

PATEFON elektryczny orzech kauski z 50 płytami sprzedam. Dom Handlowy Towarowy Zabrze, ul. Wolności 282. 56g

Mieszkania

SPRZEDAM lub wydzierżawię ciagnik 18 ton na ogumionych gąsienicach. Informacje, tel. 250-70. 453g

SPRZEDAM 3 tonowy samochód Fordson V 8 w do skonalym stanie 29.000 km z papierami. Gliwice, Barlickiego 8, tel. 43-74, w godz. 11-15. 448g

SPRZEDAM kompletne urządzenie fryzjerskie (nowe) oraz maszynę plekarską do dzielenia ciasta. Oferty kierować: „Pline 111”, Czytelnik Katowice. 462g

MARZYN czapnicze, spodni do maszyn okazynie sprzedam. Oferty: „Czytelnik” Katowice pod „Marzyny”. 5903d

ŁOŻYSKA kulkowe, rolkowe, poleca Biuro Techniczne - Handlowe, Warszawa Marszałkowska 150. 8906d

WYTWÓRNIJA Bieleny Damskiej „Krysta”, Łódź, Piotrkowska 106. Ceny hurtowe. 5911d

FURTA A. Sokolowski, Katowice, Mickiewicza 2 lub Rynek 1. Wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie solidnie, punktualnie, szybko, fasony najnowsze. 5912d

PRACOWNIA futer „Bolesław”, Katowice Korfańskiego 15, II p. wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie nowe i przeróbki, solidnie, terminowo. 5913d

SPRZEDAM samochód osobowy marki „Hannomag-Rekord”, stan bardzo dobry oraz forteplan marki „Blüthner” Gliwice, telef. 26-38 godz. 14-17. 464g

KLEJ „AGO” w najlepszym gatunku do skór, pasów transmisyjnych, kapoów, filców itp. — poleca: Przetwórnia Chemiczna „Arol”, Kraków, Augustańska 11, tel. 586-22. 5916d

FIRMA Sereyńska, Łódź, Piotrkowska 275, nagrodzona dwoma złotymi i srebrnymi medalami, wykonuje artystycznie sztandary, szaty kościelne. Na składzie materiały sztańdardowe, liturgiczne podszewki itp. Metalowe sprzęty kościelne. 5917d

LAMPKI nagrobkowe — kolorowe dostarcza Wytwórnia Świec „Luna” Częstochowa, Garbaldiego 11 tel. 14-12. 5919d

CZĘŚCI samochodowe motory, skrzynki biegów do samochodu „Hanomag” model 1939 opłowywy sprzeda Fabryka „Ikar”, Piotrków Tryb., Stalina 25, telefon 11-14. 5920d

BIBULKE kwiatowa butelkowa karton duplex papier biśmienny w roli sprzedę Fabryka „Ikar”, Piotrków Tryb., Stalina 25, tel. 11-14. 5921d

Pokoje

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią za zwrotom kosztów poszukuje w powiecie katowickim. Oferty pod Ku piec. Dziennik Zachodni Katowice. 449g

TRZY pokoje z kuchnią i łazienką zamienie na dwa pokoje z kuchnią i łazienką. Zgłoszenia: Czytelnik Katowice pod „6993”. 432g

MIESZKANIE 3 pokojowe w Bielsku wyjeżdżam do gododarki lok., willa ogrod do wynajęcia. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod nr 9221. 459g

POSZUKUJE mieszkania 2-pokojowego, mozi. z łazienką w Katowicach lub okolicy. Zwrot kosztów remontu. Oferty: Czytelnik Katowice pod „9634”. 469g

Lokale handlowe

ODSTAPIĘ sklep z mieszkaniem. Częstochowa, Aleja Wolności 26. Strak. 5893g

WYTWÓRNIJA ciast i cukrów w Katowicach w pełnym ruchu do odstąpienia z powodu choroby. Oferty Czytelnik Katowice „Koszyki remontu”. 440g

LOKAL biurowy 3 pokoje, wyłączony nowy dom, pierwsze piętro, front centrum Katowice do odstąpienia. Oferty nr „9595” Czytelnik Katowice. 451g

ODSTAPIĘ piekarnię za zwrotom kosztów w Piotrkowicach. Oferty: Czytelnik Katowice pod „Piekarnia”. 461g

PIEKARNIA do sprzedania w dobrym punkcie, Wiadomość: Częstochowa, Aleja 61. PAP. 5918d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, kartę zameldowania wydane przez Zarząd Miejski Nowa Ruda, nazwisko Wautner Estera, ul. Piastów 1. 5900d

Zguby

5 POKOI willa Wisła do wydzierżawienia. Zgłoszenia: Czytelnik Katowice „Komfort 96”. 454g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Grucza Franciszek Chocimowski Bytomska 23. 421g

SZCZĘŚLIWIE kojarzy małżeństwa znana Poznańska Agencja Matrymonialna. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny” Poznań skrytka 226. 5914d

Zgubiono
książki buchalterne
Firma inż. Wojnar Władysław w Katowicach, na trasie ul. Mysłowska, Pocztowa, Kościeluszki, Rymera. Łaskawy znalazcę proszę o zwrot za dużym wynagrodzeniem pod adresem: KATOWICE, RYMERA 7 m. 2. (3564)

Niszczony radykalnie robotwo: PLUSKWI, model „Piglin”, SZCZURRY, myszy „Trutol”, KARALUCHY, szwabki „Robal”. W przeciwnym razie zwracamy pieniądze. Sprzedają apteki i drogerie. (3477)

WYTWÓRNIJA ŚWIEC
Henryk Gosak
Częstochowa, ul. Janogórska 102, tel. 18-91
przypomina, że w znane z swej dobroci
lampki nagrobkowe
należy zaopatrzyć się wcześniej by mieć możliwość wyboru.
Uwaga: najmniejsza lampka pali się około dwóch godzin. (3552)

Cennik ogłoszeń:

OGŁOSZENIA za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp 37,5 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	z 55 za 1 mm
od 71-120 mm	z 70 „ 1 mm
od 121-200 mm	z 85 „ 1 mm
od 201-300 mm	z 110 „ 1 mm
powyżej 300 mm	z 140 „ 1 mm

NEKROLOGI za tekstem (dział zwyczajny):

do ogólnej ilości 70 mm	z 50 za 1 mm
od 71-120 mm	z 60 „ 1 mm
od 121-200 mm	z 100 „ 1 mm
od 201-300 mm	z 130 „ 1 mm
powyżej 300 mm	z 180 „ 1 mm

OGŁOSZENIA TEKSTOWE (szerok. 1 szp 50 mm)

do ogólnej ilości 70 mm	z 100 za 1 mm
od 71-120 mm	z 125 „ 1 mm
od 121-200 mm	z 150 „ 1 mm
od 201-300 mm	z 200 „ 1 mm
powyżej 300 mm	z 280 „ 1 mm

NEKROLOGI w tekście: cena ogłosz. tekst. tak wyżej.

OGŁOSZENIA DROBNE: wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo z 30.— do 15.— dnia poszukujących pracy, za 1 słowo z 15.— Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie. Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne najmniej 10 słów najwyżej 40 słów

Opłaty: za ogłoszenia zamieszczone w niedzielę i święta pobiera się dodatek w wysokości 50%. Za zastrzeżenie miejsca wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp. 50% ponad 50 mm: dwuszpaltowe 100%. W tekście 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilansowe i kombinowane 100%

Za nieterminowo ukazanie się ogłoszeń nie odpowiadamy. Za wstrzymane ogłoszenia. Biuro Ogłoszeń gotowi nie zwraca.

Wszelkie wpłaty za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: III - 483 P. K. O. Katowice (zastrzeżenie odcinku czego wpłata dotyczy) Adres Biura Ogłoszeń: Katowice, ul. 3-go Maja 12 telefon 309-73 (wewn. 68)

PRZEDPŁATA (3550)
NA
NARODOWE WYDANIE DZIEŁ
ADAMA MICKIEWICZA
 trwa do dnia 15 października br.

„Dziennik Zachodni” Prosimy wypełniać czytelnie

DEKLARACJA

Niniejszym zamawiam w przedpłacie pierwszą serię Narodowego Wydania Dzieł Adama Mickiewicza (4 tomy — 1700 stron — całość twórczości poetyckiej). Należność w sumie 800 zł zobowiązuję się wpłacić na konto PKO Nr I-7474 jednorazowo, albo w ratach (nie mniejszych niż 200 zł) najpóźniej do dnia 15 października 1948 r.

(Nazwisko) (Miejscowość)

(Imię) (Ulica, Nr domu)

(Zawód) (Poczta, Powiat)

(podpis)

Ciekawa wystawa sztuki rosyjskiej w Katowicach
„Galeria Tretiakowska” w reprodukcji

Katowice. Wojewódzki Oddział Przyjaźni Polsko-Radzieckiej inauguruje miesiąc, poświęcony sprawom pogłębiania przyjaźni między Polską a ZSRR, doprowadził przy pomocy i współpracy Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków w Katowicach, do urządzania wystawy reprodukcji dzieł malarskich ze słynnej Galerii Tretiakowskiej w Moskwie.

Otwarcie wystawy odbyło się w czwartek dnia 30 bm., a dokonał tego aktu prezydent m. Katowic dr. Willner w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich, Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Związku Plastyków, przedstawicieli sfer kulturalnych i artystycznych stolicy Śląska oraz tłumów publiczności.

Całość mieści się w salonach wystawowych Zw. Plastyków przy ul. Dworcowej i obejmuje 145 eksponatów, składających się w ol-

brzymiej większości ze słynnych już oddawna na cały świat arcydzieł malarstwa rosyjskiego, pędzla 65-ciu autorów, począwszy od XII wieku a skończywszy na XX. Pomimo, że są to tylko reprodukcje w formie oleodruków czy fotografii, to jednak już na ich podstawie można ocenić ogromną wartość w tych obrazach i niesłychanie wielki ich walor artystyczny.

Są to rzeczy przeważnie już znane każdemu kulturalnemu człowiekowi w świecie, który chociaż nie zawsze mógł oglądać oryginały, to jednak poznawał się z ich reprodukcjami w czasopiśmie artystycznych, albumach malarskich, a choćby nawet i na pocztówkowych odbitkach.

Reprodukcje pokazane na wystawie są specjalnie starannie wykonane, tak że potrafią w dużym stopniu kompensować niemożność podziwiania oryginałów. Trudno

wyliczyć je wszystkie, ale w każdym razie warto tutaj zwrócić uwagę na te, które są szczególnie znane i rozslawione. I tak więc każdy zwiedzający wystawę zachwyci się na pewno (że wliczywszy tu w porządku alfabetycznym) wspaniałym „Czarnym Morzem” J. Ajazowskiego, prześliczną ilustracją do bajki „Zar Ptica” J. Bilibina, „Amazonką” K. Briulowa, charakterystycznymi cackami z życia obyczajowego Rosji z pierwszej połowy XIX wieku P. Fiedotowa, a zwłaszcza jego kapitalną „Wdówką”, regionalnym malarstwem A. Iwanowa (zwłaszcza „Objawieniem Chrystusa”), „Radą Wojenną” A. Kiwszenki (świetnie uchwycona postać Kutuzowa), „Kwiatami” K. Korowina, przypominającymi najwspanialsze dzieła impresjonistów francuskich, nadzwyczajnymi w swym charakterystycznym podaniu tematu, „Kupcowymi” D. Rustodiewa, portretami D. Lewickiego, słynnego malarza z końca XVIII i z początku XIX wieku, a specjalnie portretem Księżny Golicynej, dalej przepięknymi pejzażami Lewitana (m. in. „Złota Jesień” i „Po deszczu”), potem znakomitą w swym humorystycznym ujęciu „Przerwa obiadowa w urzędzie” G. Miasojedowa, następnie obrazami sławnego W. Pierowa, a więc m. in. „Przyjazdem gubernantki do domu kupca”, „Trójka” i „Ptasznikami”, przedziwną melancholią bijącą z obrazu J. Prianisznikowa „Bez ładunku”, no i wreszcie genialnym J. Repinem a zwłaszcza jego „Jesiennymi kwiatami”, „Procesją”, „Zaporożcami”, oraz „Iwanem Groźnym z synem”.

Z kolej trzeba się przyręczyć i również zachwycić „Radą bojowników” A. Riabuszki, czy sławną na cały świat, na równi z włoskimi arcydziełami z epoki przedrenesansowej „Trójcą” A. Rublewa, zaliczaną do najgenialniejszych osiągnięć średniowiecznego malarstwa religijnego. Dalej idą takie obrazy, jak „Dziewczyna z brzoskwiniami” W. Sierowa, W. Surikowa: „Stienka Razin”, „Biała w miasteczku ze śniegu” i „Każni strzelców za Piotra I”,

SPORT
Reif
bije rekord Haegga
w biegu 2000 m

Bruksela. W ramach międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych, rozegranych w Brukseli, zwycięzca olimpijski w biegu na 5000 m Belg Gaston Reiff ustanowił nowy rekord świata w biegu na 2000 m, przebijając dystans w czasie 5:07,0 min.

Reiff poprawił dotychczasowy rekord Szweda Haegga o 4,8 sek. Na drugim miejscu przybył Francuz Hansenne w czasie 5:23,4 min.

Horainowi zabroniono
wstępu na korty
Cracovii

Kraków. Finalista mistrzostw tenisowych Krakowa Witold Horain, będący równocześnie sprawozdawcą sportowym „Echa Krakowa” i „Trybuny Robotniczej” napisał w „Echu Krakowa” artykuł pt. „Dlaczego?”, atakujący zarząd „Cracovii”. Na skutek tego zarząd „Cracovii” zabronił Horainowi dożywno wstępu na korty KS „Cracovii”, a członkom sekcji tenisowej kontaktu sportowego z Horainem.

Należy dodać, że Horain — jeden z najstarszych tenisistów polskich — jest finalistą tegorocznych mistrzostw tenisowych okręgu i stuprocentowym kandydatem na zdobycie tytułu mistrza.

Czytaj
„Sport i Wczasy”

Wałbrzyski WG i D karze
Smutny rejestr piłkarstwa

Wałbrzych (Str.) Rzeczą naprawdę trudną do zrozumienia jest chuligaństwo graczy, którzy nie mogą lub nie chcą pojąć, że boisko sportowe powinno być dla nich terenem sportowych zmagania, a nie terenem chamskiej i galgania.

Wydział Gier i Dyscypliny Wałbrzyskiego Podokr. tępi objawy tego rodzaju wyryków już od początku swojego istnienia. Jednak wszystko to głuchym echem odbija się wśród graczy, a nawet niektórych członków Zarządu poszczególnych klubów, którzy zamiast przypilnować i wychować swoich graczy po sportowemu, sprawą tą prawie się nie interesują.

Ostatnio W.G. D. ukarał znów sze reg graczy dyskwalifikacją i surowymi naganami za niesportowe zachowanie się na zawodach. I tak: Schenwald Leib z ZKS Wałbrzych za czynne znieważenie gracza ukarany został roczną dyskwalifikacją, która trwa do 27. 9. 49. Backerman Dawid z ZKS Świdnica za umyślnie kopnięcie przeciwnika bez piłki pauzować musi do 27. 3. 49. — Dwu tygodniowa przerwa, którą przecekać musą: Matlarz Franciszek z Sa morządowca (dawn. AKS Świebodzice), Tomaszewski Bolesław z Jedności Kuźnice Świdnickie, Bran-

dys Monik z ZKS Wolność Dzierżoniów da im możliwość zastanowienia się, czy niebezpieczna gra, którą uprawiali opłaciła się. Na liście ukaranych surową nagana znajdują się: Lewczyk Franciszek, Górnik Karol, Kéniq Mieczysław (Pogoń Pieszycy), Segel, Bornel i Sagedl Szymon z ZKS. Wałbrzych, Bu dziński z Drukarza Wałbrzych, Brzoza, Chersz z ZKS Świdnica.

Oprócz zawodników słuszną karą spotkała następujące kluby: Pogoń Pieszycy 500 zł. grzywny za brak legitymacji graczy. Garbarnia 500 zł. za brak legitymacji oraz Drukarz ukarany został grzywną 300 zł. za brak porządkowych. Sądziemy, że pozostali sportowcy zrozumieją wreszcie, czym jest sport, a nazwiska i wszelkie kary znikną na reszcie ze szpalt naszego pisma.

Piłka nożna na Ziemiach Nadolziańskich
Nowy sukces „Polonii” karwińskiej

Cieszyn Zachodni (m). Ostatnia niedziela upłynęła pod znakiem zwycięstw drużyn polskich w spotkaniach z drużynami czeskimi.

PKS Polonia Karwina zwyciężyła SK Orlové w stosunku 4:3 (4:1), Lechia Górna Sucha odniosła sukces w spotkaniu z SK Darkow, Łazne 2:0 (1:0), a Gron Bytrzyca rozgromił S. K. Zpupni Lhotę w stosunku 10:0 (4:0). W spotkaniach pomiędzy drużynami polskimi Ruch Bogumin pokonał KS Beskid, Jabłonków 4:3 (3:2),

a Siła Trzyniec Siłę Karwina 1:0 (0:0). W rozgrywkach o mistrzostwo juniorów Moraw, reprezentująca barwy czeskiego Śląska Cieszyńskiego, drużyna Polonii karwińskiej uległa nieznacznie SK Kralove Pole (Brno) 2:1 (1:1).

O mistrzostwo piłkarskie
Dolnego Śląska

Wrocław (kr). W nadchodzącą niedzielę zostanie rozegrane następujące spotkanie w ramach mistrzostwa A klasy DOZPN:

We Wrocławiu: Pafawag — Victoria Sobiecin, Gwardia — Garbarnia Brzeg, Burza — Wolność Bielawa, Odra — Chrobry Wałbrzych, Pionier — Bielawianka Bielawa, WUZ — Polonia Ib Świdnica, CPN — CZKS Strzelin.

W Wałbrzychu: Mieszko — Gwardia Kamienna Góra, Lustrzan ka — IKS Wrocław, Len — Nyse Kędzko.

W Białym Kamieniu: Julia — Dzwierzawka Legnica.

W Żarowie: Żarów — ZMP Jelenia Góra.

Z Davidem i Kisewetterem
Brno — Wrocław w lekkiej atletyce

Wrocław (kr). 10 października we Wrocławiu zostanie rozegrany na Stadionie Olimpijskim mecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Wrocławia i Brna (Czechosłowacja).

Zawody te zapowiadają się nader interesująco, gdyż na bieżni, rzutni, skoczni ujrzymy zawodników

notowanych dość wysoko na europejskiej giełdzie lekkoatletycznej. Czesi zapowiedzieli przyjazd czołowego ich sprintera — Davida oraz oszczepnika Kisewettera. Wrocław do powyższego spotkania wystąpi we wzmocnionym składzie. Drużynę wrocławską zasiała prawdopodobnie Kiszka ze Śląska oraz Hofman i Rutkowski z Poznania.

Porady prawne

Józef Kliszka — Kielce. Miejscowość Auras obecnie Urz. należy do powiatu Wołów w woj. dolnośląskiej. Poczta znajduje się w tej samej miejscowości. Sąd Grodzki ma siedzibę w Wołowie.

H. J. Piotrowice. Zapytanie — nie jest dostatecznie zrozumiałe. Pisze Pan, że dzierżawca zajmuje lokal bez umowy. Jakim więc sposobem objął on w posiadanie ten lokal? — Jeśli nie ma umowy, należy czynsz ustalić w drodze sporu sądowego lub, o ile obie strony są zgodne przez Komisję Arbitrażową przy Izbie Przemysłowo-Handlowej. Jeżeli dzierżawca nie płaci czynszu, należy wnieść proces ekscisyjny. Warto jednak zaciągnąć informację w najbliższym Sądzie

Grodzkim względnie w Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Piotr Jajnta — Żędowice. Radzimy zwrócić się do Sądu Grodzkiego o poradę. Wydaje się nam, że może Pan żądać w drodze sporu oddania w posiadanie nieruchomości jako opuszczonej. Trzeba jednak bliżej znać stan faktyczny.

Geroj z Gliwic. Nie możemy Państwu udzielić bardziej wyczerpującej i celowej porady. Chodzi tu bowiem o stosunek faktyczny, a nie tylko prawny. Sądziemy, że droga szczerzej prawdy byłaby najbardziej wskazana, czyli innejsz oswiadczenie, że Pan nie dopełnił ustawowego obowiązku zgłoszenia we właściwym czasie.



29)

Zwierzę uderzyło parokrotnie w bębenek i zaczęło kręcić górą połową ciała. Nagle pałeczka wpadła do wody. — Kusz, ty bydłaku! — zawrzała człowieczek, wyjmując z wody pałeczkę. — To zwierzę — ciągnął uroczyście i coraz głośniej — jest tak inteligentne i zdolne, że potrafi mówić, jak człowiek. — I zaklaskał w dłonie.

— Guten Morgen — zaskrzeczało zwierzę, przymykając żałośnie powieki. — Dzień dobry.

Pan Powondra teraz przeraził się nie na żarty, na Franku ten fakt nie wywarł najmniejszego wrażenia.

— No, co teraz powiesz szanownym państwu? — spytał człowieczek groźnie.

— Witam państwa — salamandra ukłoniła się. Skrzela pracowały z wysiłkiem. — Willkommen. Ben venuti...

— A liczyć umiesz?

— Umieję.

— Ile jest sześć razy siedem?

— Czterdzieści dwa — zaskrzeczała salamandra z trudem.

— Widzisz, Franku — zwracał chłopcu uwagę pan Powondra — jak ona umie liczyć.

— Panie i panowie! — wykrzykiwał człowieczek — mogą państwo sami stawić jej pytania!

— No, spytaj się ją o coś, Franku — zachęcał pan Powondra.

Frank zakłopotany szukał w myślach

— Ile jest osiem razy dziewięć? — wykrztusił wreszcie. To pytanie wydało mu się widocznie najtrudniejsze ze wszelkich możliwych.

Salamandra powoli przymknęła powieki.

— Siedemdziesiąt dwa.

— A jaki dziś jest dzień? — zapytał par Powondra.

— Sobota — odpowiedziała salamandra.

Pan Powondra z podziwu kręcił głową.

— Naprawdę jak człowiek! — A jak się nazywa to miasto?

Salamandra otworzyła pysk, ale zamknęła oczy.

— Już jest zmęczona — wyjaśnił człowieczek szybko. — No, jak i owiesz państwu?

Salamandra ukłoniła się powtórnie.

— Moje uszanowanie. Dziękuję uprzejmie. Żegnaj państwa. Do widzenia — i szybko skryła się pod wodą.

— To... to jest nadzwyczajne zwierzę — dziwował się pan Powondra. Ale że trzy korony to wielkie pieniądze, dodał więc jeszcze: — A nic już więcej pan nie ma do pokazania temu dziecku?

Człowieczek zakłopotany zaczął skubać dolną wargę.

— To już wszystko — powiedział. — Dawniej jeszcze miewałem małpki, ale z tym to taka głupia historia — tłumaczył się niewyraźnie. — Chyba, żebym jeszcze zademonstrował panom moją żonę. Ona była kiedyś najpiękniejszą kobietą na świecie. Maruszek! Chodźno tutaj!

Maruszek podniosła się z trudem.

— Co takiego?

— Pokaż się panom, Maruszek.

Najpiękniejsza kobieta świata kokieterystycznie przechyliła głowę na bok, wysunęła jedną nogę naprzód i podniosła suknię ponad kolana. Ukazała się czerwona pończocha, a w niej coś nabrząkłego, potężnego, jak srynka.

— Obwód nogi w górze osiemdziesiąt cztery centymetry — objaśniał drobny człowieczek. — Ale dziś już, przy tak olbrzymiej konkurencji, Maruszek nie jest najpiękniejszą kobietą świata.

Pan Powondra wyciągnął zdumionego Franka z budy.

— Moje uszanowanie — zaskrzeczała za nimi z wanny. — Prosimy na następny program. Auf Wiedersehen!

— No, i cóż, Franku — pytał pan Powondra już na dworze. — Nauczyłeś się czego?

— Nauczyłem — odpowiedział Franek. — Tato, a dlaczego ta pani ma czerwone pończochy?

XI.
O ludościzurach

Byłoby oczywiście przesadą twierdzić, że w owych czasach o niczym innym się nie mówiło i nie pisało, jak tylko o mówiących salamandrach.

Mówiło się także i pisało o przyszłej wojnie, o kryzysie gospodarczym, o zawodach ligowych, o witaminach i o modzie. Niemniej jednak o mówiących salamandrach pisało się bardzo wiele i przede wszystkim zupełnie bez pojęcia. Dlatego też przytoczymy tu wyjątki z „Nowin Ludowych” artykułu, w którym podkreślił fakt, że przypisywane Andriasowi Scheuchzerowi zdolności artykułowanego mówienia, czyli właściwie zdolność powtarzania jak papuga poszczególnych słów, nie są — ze stanowiska naukowego — bynajmniej tak interesujące, jak cały szereg innych zagadnień, dotyczących też bardzo niezwyklej salamandry. Zagadka naukowca Andriasa Scheuchzera leży zupełnie gdzie indziej. Na przykład: skąd się wzięła, gdzie jest jej kolebka, w której przeżyła całe okresy geologiczne, dlaczego była tak długo okazywana nieznaną, skoro obecnie stwierdza się jej gromadnie występowanie w całej strefie podzwrotnikowej Oceanu Spokojnego? Wygląda na to, że zwierzę to w ostatnich czasach nadzwyczajnie szybko się rozmnaża. Skądże się wzięła ta ogromna siła vitalna w owym prastarym, trzeciorzędowym stworzeniu, które do niedawnych jeszcze czasów wiodło żywot w ukryciu, a więc prawdopodobnie całkowicie sporadyczną, a kto wie, że może nawet topograficznie izolowaną egzystencję? Być może, że zmieniły się jakieś warunki życia tej kopalnej salamandry w sensie biologicznie sprzyjającym, w związku z czym dla tego rozrodzkiego okazu fauny nastąpiła nowa, niezwykle sprzyjająca jej rozwojowi era. Czyż tak jednak jest istnieć?

Nie jest wykluczone, że Andrias będzie się nie tylko liczebnie rozmnażała, ale że będzie się także rozwijała jakościowo i że nasza nauka będzie miała tę jedyną w dziejach okazję asystowania przy potężnych przemianach chociaż jednego gatunku zwierzęcego in actu.

To, że Andrias Scheuchzeri skręczy parę tuzinów słów — a co się laikom wydaje przejawem pewnej inteligencji — nie jest bynajmniej, z punktu widzenia wiedzy, żadnym cudem.